

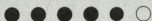
Przekrój

26

665

Warszawa
30-06-2005
T. / Nr 27

SZTETL I SZMONCES



Piątka aktorów włązi do teatralnej rekwizytorni i przebiera się za XIX-wiecznych Żydów. Po kwadransie na scenie stoi już cały galicyjski sztetl. Handlarze, domokrażcy i przekupki kłócą się i żartują z Boga i ludzi. Kmita błyskotliwie imituje szmoncesy, nieglupio igra z ckliwością i sentymentalizmem. A Marta Bizoń nic nie musi grać, bo cała jest z tamtego pięknego, rozwibrowanego świata. (ŁD)

**„AJ-WAJ, CZYLI HISTORIE Z CYNAMONEM”
RAFAŁA KMITY, REŻYSERIA RAFAŁ KMITA,
MUZYKA BOLESŁAW RAWSKI, TEATR STU**